

DZIEŃ OTWARTY W NASZEJ SZKOLE

27 kwietnia z niecierpliwością czekaliśmy na naszych gości - uczniów trzecich klas z okolicznych gimnazjów. Już od kilku dni przygotowaliśmy się na spotkanie z nimi. Chcieliśmy zachęcić ich do podjęcia nauki w naszej szkole. Zależało nam na tym, by wszystko było dopięte na ostatni guzik, bo swoją obecnością zaszczytili nas przedstawiciele organu prowadzącego szkołę -pan starosta Paweł Pikula i zastępca naczelnika Wydziału Edukacji pani Hanna Gołofit.

Pan starosta zachęcał gimnazjalistów do podjęcia nauki w naszej szkole .

O godzinie 9.00 dyrektor Jerzy Sprawka powitał przybyłych gości . Dalszą część poprowadzili nasi koledzy :Przemysław Syroka i Paulina Bancercz . Po przedstawieniu oferty edukacyjnej przez pana wicedyrektora Andrzeja Pietrzaka gimnazjaliści w towarzystwie naszych nauczycieli i uczniów obejrzeli szkołę, internat, warsztaty. W czasie pobytu w naszej szkole goście mogli uzyskać szczegółowe informacje na temat oferowanych przez nas kierunków kształcenia, obejrzeć przygotowane specjalnie dla nich pokazy tańca , sztuki walki.Atrakcją dla dziewcząt były stoiska: kosmetyczne, fryzjerskie, Rozegraliśmy mecz w piłkę siatkową z reprezentacją Gimnazjum Nr 1 w Bychawie. Szczegółowa relacja z punktu widzenia gościa , pana Marka Kuny na str 2-3.



ROCZNICA UCHWALENIA KONSTITUCJI 3 MAJA

Dnia 25 kwietnia 2012 r. w naszej szkole odbył się apel z okazji 221 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Klasa II Ti w strojach szlacheckich przygotowała, z wychowawczynią p. Anną Prajsnar ,krótkie scenki przypominające

okoliczności uchwalenia tego doniosłego aktu prawnego. Gminne obchody tego święta odbyły się 3 maja w kościele parafialnym w Bychawie , z udziałem lokalnych władz, przedstawicieli szkół i instytucji.

MATURA 2012

Za oknem zakwitły kasztany to znak ,że nadszedł czas matur. 4 maja tysiące maturzystów rozpoczęło zmagania z arkuszami maturalnymi. Nasi koledzy obowiązkowo muszą wykazać się wiedzą z języka polskiego, języka obcego , matematyki na poziomie podstawowym.

Chętni zdają je również na poziomie rozszerzonym. Uczniowie mogą zdawać egzamin także z wybranych przez siebie przedmiotów. Najczęściej wybierają te, które są punktowane przy rekrutacji na studia. Wyniki egzaminów pisemnych poznają w czerwcu, a ustnych w dniu egzaminu.

KOLEJNY WYJAZD W RAMACH PROJEKTU "COMENIUS" -RUMUNIA 2012

W dniach 6-12 maja grupa naszych kolegów i nauczycieli przebywała w Rumunii. Miało tam miejsce kolejne spotkanie przedstawicieli 5 państw: Francji, Hiszpanii, Polski, Rumunii, Włoch, uczestniczących w projekcie "Comenius". Zachęcamy do do przeczytania relacji .



KUŹNIA FACHOWCÓW - relacja z Dnia Otwartego z punktu widzenia gościa - pana Marka Kuny

Artykuł ten miał ukazać się w lokalnej gazecie, ale został zdjęty. Dlaczego? Chyba wiemy... Nie zmienia to jednak faktu, że jest nam przykro...

Za nimi egzamin gimnazjalny. Trudny czy nie, zdania są różne, zdawalność też. Przed nimi trudny wybór następnej szkoły, zawodu, dalszej drogi życiowej. Preorientację w rozlicznych możliwościach ułatwiają młodzieży otwarte dni szkół. Jest to - jak się każdy domyśli - okazja do zaprezentowania oblicza placówki dydaktycznej w jej pełnym wymiarze: profile nauczania, baza dydaktyczna, nauczyciele i pracownicy szkoły, szeroko rozumiane warunki socjalne, ale też możliwości spędzania czasu poza nauką - sport i rekreacja, działalność artystyczna, możliwości wszechstronnego rozwoju osobowości. W przypadku szkoły zawodowej najważniejszym jest pokazać, co tu się robi, jakich umiejętności

A może by do "Hubala"?

i uprawnień zawodowych się nabywa, jakie są warunki i możliwości w przyszłej pracy. Dobrze przygotowane dni otwarte mogą skutecznie zachęcić potencjalnych kandydatów do wyboru właśnie tego zawodu i właśnie tej szkoły. Obecnie większość absolwentów gimnazjów wybiera szkoły ogólnokształcące.



To dobrze, bo taka forma kształcenia poszerza perspektywę rozwoju osobowości i możliwości życiowych. Ale też duża część młodzieży ma sprecyzowane

zainteresowania. Wiedzą co chcą robić w przyszłości. Absolwentom o zainteresowaniach technicznych Bychawa ma do zaproponowania

impresję ze wszech miar udaną? - Po pierwsze pogoda ciepłe wiosenne słońce, chyba pierwsze tego roku, nadało spotkaniu charakter wesołego pikniku.



mgr Jerzy Sprawka, w krótkich słowach wspominając tradycje i osiągnięcia szkoły, postać jej patrona oraz rysując jej dzień obecny: formy kształcenia, bazę

zastępcę naczelnika Wydziału Edukacji p. Hanna Gołofit. Było jeszcze parę wystąpień o charakterze oficjalnym lecz niedługo a w sam raz. Było rozrywkowo



"Starosta lubelski p. Pikula. podkreślił rangę i konieczność rozwoju szkolnictwa technicznego".

dobrą szkołę o półwiekowej tradycji i bardzo współczesnych perspektywach. Mowa oczywiście o Zespole Szkół Zawodowych Nr 1 im. majora H. Dobrzańskiego - oczywiście w miejscu jej lokalizacji na Woli Dużej. Tu uprzedzę naturalny tok narracji. Co sprawiło, że "Dzień Otwarty szkoły Hubal 2012" uznać można za

Po drugie kuchnia: znakomity bigos (tradycja wojskowa) a potem ciasteczka, desery, napoje produkcji szkolnej stołówki. - Po trzecie może najważniejsze -- atmosfera. Trochę tylko oficjalna, a głównie ciepła, rozrywkowa, wręcz rodzinna. Rozwińmy szerzej nieco. Oficjalnie przywitał uczestników dyrektor szkoły

"Było rozrywkowo w myśl łańciskiej zasady "ludendo discimus" -uczymy bawiąc się."

dydaktyczną i współpracę międzynarodową. Głos zabral honorowy gość imprezy, starosta lubelski, p. Pikula. Podkreślił rangę i konieczność rozwoju szkolnictwa technicznego, zasługi szkoły w tej dziedzinie. Życzył dyrekcji, nauczycielom, a przede wszystkim uczniom i absolwentom dalszych sukcesów. Panu staroście towarzyszyła



w myśl łańciskiej zasady "ludendo discimus" uczymy bawiąc się. Impreza miała dobrą oprawę artystyczną. Przygrywał zespół "Unikalni", w którym solidarnie grają

KUŹNIA FACHOWCÓW -ciąg dalszy artykułu

nauczyciele (Łukasz Sobaszek, Marcin Kryk), absolwenci "Hubala" (Michał Dabrowski) i goście (Dariusz Sowa). I nie było to byle umcyk cyk ; można było posłuchać nawet prawdziwego bluesa .Muzyka ,śpiew i taniec też. Zespół taneczny działający w "Hubalu" pod kierunkiem p.Joanny Mendykowskiej zaprezentował dostojnego poloneza, zwiewnego walca, i coś tam latynoamerykańskiego. Ale ! Największe chyba wrażenie wywarła historia o wampirach zaprezentowana przez grupę tańca nowoczesnego pod przewodnictwem p Jadwigi Grzesiak do choreografii p.Anny Stacharskiej z muzyką Michała Lorenca. Usłyszeliśmy komentarz, że tak w biały dzień to nic jeszcze. Prawdziwy efekt ujrzeć można nocą przy błysku stroboskopów.Wyobrażam sobie , bałbym się później zejść do piwnicy....

Wysportowani chłopcy(i dwie ładne dziewczyny) w czarnych uniformach wzbudzili podziw widzów.



Wbrew modnym trendom "Hubal" nigdy nie ukrywał sympatii wojskowych i paramilitarnych.

Tego dnia zaprezentowano sztukę samoobrony: walki wręcz i chwytów obezwładniających w wykonaniu Szkoły Detektywów O'CHIKARA.

Wysportowani chłopcy (i dwie ładne dziewczyny) w czarnych uniformach wzbudzili podziw widzów.Tylko jakiś doświadczony żonkoś mruknął smętnie ,że związek z taką pięknoscią to ryzyko zbyt wielkie.

przybyło wielu młodych właścicieli : motorynek, skuterów, różnorodnych motocykli, quadów i samochodów wreszcie. Więc podziwiano , oglądano, próbowano, starano się zaimponować

promował prezes Klubu Motorowego Cross Ekoklinkier (p. Piotr Więckowski) Oto fragment jego wypowiedzi : "Naukę jazdy mogą rozpocząć już 3-4 latki, oczywiście na odpowiednim

sprzęcie. To prostsze niż jazda rowerem. Rzec by można ,że niektórzy rodzą się motocyklistami. Na Ukrainie 8 - latkowie ścigają się w kategorii do 50 cm. Stąd wielu dobrych zawodników w



Zespół zaprezentował taniec z wampirem

późniejszym wieku." Porozmawialiśmy trochę o bychawskim torze motocrosowym, który ma być rozbudowany.

Co jeszcze fajnego można było robić na

zapoznać się z ofertą edukacyjną szkoły.Temu posłużyło zwiedzanie pod przewodnictwem pań nauczycielek prowadzących grupy potencjalnych

"Dniu Otwartym Hubal 2012"? Można było pograć w piłkę i gry komputerowe .Była i oferta wyłącznie dla pań : makijaż i manicure wykonane przez specjalistów.Pani Joanna (nauczycielka) wzbudziła zachwyty

kandydatów na uczniów. Pokazano internat(całkiem przytulny) ,stołówkę , halę sportową - pełnowymiarowe boisko do siatkówki, bibliotekę z elektronicznym systemem ewidencji,

"Można było pograć w piłkę i gry komputerowe"

Ale przede wszystkim "Hubal" to królestwo konia .(?) Mechanicznego ! Tu się przegląda, diagnozuje, naprawia, czyści, reguluje, odnawia etc. Toteż tego dnia do szkoły

kolegom a dziewczynom przede wszystkim... Przygotowany był plac do nauki jazdy dla najmłodszych. Sport motocyklowy oraz bychawski tor



paznokciami gustownie dostosowanymi do dzinsów i niebieskiej bluzki .Ale... - Po czwarte: nie zapominajmy po cośmy tu przyszli. A przyszliśmy , by

nowoczesne sale lekcyjne z tablicami i rzutnikami multimedialnymi etc. Najwięcej emocji wzbudziły oczywiście warsztaty.Nawet wśród dziewcząt.

"Najwięcej emocji wzbudziły oczywiście warsztaty"

ROZNIKA UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3 MAJA

Tablice modele,eksponaty.Tu ni silnik wysokopreżny, ni automatyczna skrzynia biegów nie ma tajemnic. Zwłaszcza dla takich fachowców jak p.Kuba, o pardon, mgr inż. Jakub Wiczorkiewicz albo mgr inż. Mirosław Głazik. Hala obróbki ręcznej to jeszcze nic : jakieś stoły, imadła, do nich pewno pilniki, holajzy, flachcegi, kontramutry, czy co ! Ale hala maszyn z obrabiarkami, tokarkami, frezarkami, szlifierkami najwyraźniej była sexy. Wajchy, włączniki, pokręta, suwadła budziły zainteresowanie nawet w stanie spoczynku. "Nie myślcie ,że to tylko męska sprawa" opowiadał p.Głazik - mamy tu dziewczynę ,która radzi sobie z obróbką metalu nie gorzej od chłopaków.Wybrała kierunek może trochę na przekór, ale dziś jest z tego

we Francji było w w poprzednim numerze "Głosu Ziemi Bychawskiej ".Obecnie "Hubalczy" wybierają się do miasta Roman we wschodniej Rumunii. Liczymy na relację z wyprawy .Padła konkluzja, że szkoła jest interesującą propozycją dla młodych osób

chcących związać swój los z regionem i rodzinną miejscowością. Bo uzyskane tu wykształcenie pozwala prowadzić jednocześnie niewielkie gospodarstwo rolne (odziedziczone po rodzicach), mieszkać na wsi, a przy tym rozwinąć działalność w cenionym i



poszukiwanym zawodzie. I ani się spostrzeżliśmy ,jak zastało nas popołudnie...



GMINNE OBCHODY ROCZNICY UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3 MAJA

Uroczystości rozpoczęły się przemarszem do kościoła parafialnego w Bychawie. Po obejrzeniu części artystycznej w wykonaniu uczniów SP w Bychawie ,

wzruszającym kazaniu i nabożeństwie zebrani przeszli pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego , gdzie przedstawiciele władz , szkół i instytucji -w tym naszej - złożyli kwiaty.

Co jeszcze ciekawego było w "Hubalu" podczas Dnia Otwartego szkoły ?

zadowolona". Podobały się również podnośniki

hydrauliczne i wielki kanał na stanowisku diagnostycznym, na który wjechać mogą nawet autobusy i trucki (TIR -y) Dla osoby z zewnątrz interesujące były

rozmowy z dyrekcją, nauczycielami, rodzicami uczniów i zaproszonymi gośćmi. Poza standardowymi tematami : trudna praca nauczyciela, sytuacja materialna

szkoły, niełatwy proces wychowania i osiągania dojrzałości, były i treści bardziej pogodne. Mówiło się o współpracy w ramach programu unijnego "Comenius' '.O wizycie



3 MAJA W SZKOLE

Dnia 25.04.2012r. w naszej szkole odbył się apel z okazji 221 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Klasa II Ti w strojach szlacheckich przygotowała krótkie scenki przypominające okoliczności uchwalenia tego doniosłego aktu prawnego. Była to

prawdziwa lekcja historii. "Tym, co w Polsce dali myśl, Aby stworzyć cud majowy, Cześć z oddaniem złożymy dziś, przed pamiętką chyląc głowy. "

SPOTKANIE PROJEKTOWE W RUMUNII

Przedstawiamy wam relację naszej koleżanki Pauli Steć z pobytu w Rumunii grupy uczniów i nauczycieli, którzy w ramach projektu "Comenius" uczestniczyli w spotkaniu projektowym.

Po długiej i wyczerpującej podróży (na szczęście urozmaiconej wspaniałymi widokami Słowacji, Węgier, Karpat i rumuńskich miasteczek), dotarliśmy do celu. I cóż macie pecha, że nie jechaliście z nami, bo przyjęli nas jak prezydenta - nocleg w drogim hotelu (4 gwiazdkowym), w białej pościeli, śniadanie bogatsze niż wigilia u babci, z rana biała limuzyna pod hotelem.



Dowiedzieliśmy się co nieco na temat narodowości rumuńskiej i cygańskiej oraz tolerancji dla osób niepełnosprawnych, to dzięki przedstawieniu granemu przez dzieci ze szkoły. Podziwialiśmy wspaniałe wykonanie utworu Chopina, dzięki utalentowanemu pianiście -

uczniowi szkoły. Zjedliśmy obiad i wyruszyliśmy na zwiedzanie miasta, gdzie zobaczyliśmy m. in. zabytkową XVI wieczną cerkiew prawosławną, o której opowiedział nam sympatyczny prawosławny pop. Nastął dzień drugi i zgodnie z planem wyruszyliśmy podziwiać rumuńskie



krajobrazy i targi pełne ludowych dzieł sztuki (typu wełniane skarpety) i tanich dostaw rozrywki.

Następnie wybraliśmy się wózem Bicant do uroczego miasteczka położonego między górami. Pływaliśmy kajakami po Jeziorze Czerwonym.

Jedliśmy pyszne coconac- słodkie drożdżowe ciasto, miejscowy przysmak, kupowaliśmy pamiątki.... Jedzenie było dobre, kosztowaliśmy rumuńskiej kuchni -

mici specyficzne kiełbaski z grilla. Ludzie byli mili, wycieczka była udana. Później powrót do goszczących nas rodzin...

Uczcie się języków obcych, bo warto!!!

Niestety, jak się później okazało, nie dla nas. W szkole

powitanie odbyło się z wielką pompą. Na wejście tradycyjne rumuńskie przywitanie chleb, sól i coś mocniejszego (dla pełnoletnich) pewnie dla śmielszej

konwersacji z nowymi znajomymi z innych krajów. Potem przeszliśmy po szkole, gdzie dzieciaki śpiewały piosenki, tańczyły, grały na instrumentach i

towszystko dla nas! Przyglądaliśmy się występom młodych mistrzów tańca nowoczesnego i tradycyjnego.

W końcu zrozumieliśmy, co znaczy, kiedy nauczyciele mówią: "uczcie się języków obcych!"

W domach serwują nam tradycyjne rumuńskie dania, np. mamaliga, cu sarmale- drobna kasza z miniaturowymi gołąbkami. Brałiśmy udział w konkursie na najpiękniejszy plakat na temat swojego kraju, no i oczywiście nasz był najlepszy. Każdy naród przygotował jakąś

pracę na temat Drakuli- słynnej legendy o krwiopijcy z Transylwanii. My pokazaliśmy nagranie z tańca wampira. Zdobyliśmy duże poważanie u innych narodów. **Miło jest spędzać czas z ludźmi, poznawać ich kulturę i zwyczaje.**



ZAPRASZAMY DO HUBALA

Zespół Szkół Zawodowych Nr 1

im. mjr. Henryka Dobrzańskiego

w Bychawle

ul. Wł. Reymonta 4b

23-100 Bychawa

tel/fax: 566 00 45



**Przekaż to wszystkim gościom
„Hubal” to szkoła z przyszłością**

HUBAL

spedytor

logistyk

ekonomista

mechanik

informatyk

PRACA

ZAWÓD

NAUKA